



Modlitwa na czas epidemii koronawirusa

Święty Szymonie z Lipnicy, patronie w czasie epidemii. Tyś podczas zarazy, a później epidemii dżumy spieszył na ratunek i pociechę strapionych, ofiarując swój czas, zdrowie i życie. Dziś podczas nowej epidemii koronawirusa zwracamy się do Ciebie prosząc o ratunek naszych ciał i dusz. Niech Miłosierny Bóg spojrzy na Twoją apostołską i bohaterską miłość, którą okazywałeś wszystkim chorym i cierpiącym spiesząc im z pomocą. Niech Twoje wstawiennictwo uprosi opanowanie epidemii w naszej Ojczyźnie i na całym świecie, aby zakażenie ustało, chorzy do zdrowia powrócili, a ci, co pomarli do nieba byli przez Ciebie wprowadzeni. Niech doznamy Twojej przemożnej opieki jak nasi ojcowie, którzy z wiarą i ufnością przyzywali Twojej pomocy i doznawali łask od Boga przez Ciebie wyproszonych. Niech tak się stanie dzisiaj dla naszego zbawienia. Amen.

Modlitwa do św. Szymona z Lipnicy:

Módlmy się:

Usłysz z niebios, święty Szymonie, głos do ciebie wołających. Bądź naszym patronem u Boga Najwyższego. Oddalaj od nas nieszczęścia duszy i ciała i uproś nam u Niego, aby prowadził nas swoimi śladami do wiekuistej ojczyzny i abyśmy po śmierci mogli w niebie z tobą i wszystkimi świętymi chwalić Boga w Trójcy Jedynej, któremu niech będzie cześć od wszystkiego stworzenia na wieki wieków. Amen.

Św. Szymonie, patronie chorych w czasie epidemii – módl się za nami.

Chryste, który pochylałeś się nad każdą ludzką nędzą i cierpieniem, Ty, który uzdrawiałeś chorych i koileś ich ból. Spraw, abyśmy wpatrzeni w postać św. Szymona z Lipnicy spieszącego z pomocą zagrożonym epidemią, umieli dostrzec w chorych i cierpiących Twoje oblicze.

LITANIA DO ŚWIĘTEGO SZYMONA

Kyrie eleison Chryste eleison Kyrie eleison

Chryste usłysz nas,

Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże,

Święta Maryjo, módl się za nami.

Święty Szymonie, z Lipnicy

Święty Szymonie, apostołe Najświętszego Imienia Jezus,

Święty Szymonie, gorliwy czcicielu Maryi Panny,

Święty Szymonie, wierny uczniu świętego Franciszka,

Święty Szymonie, silnej wiary przykładzie,

Święty Szymonie, nadzieję w Bogu mający,

Święty Szymonie, żarliwy miłośniku Boga,

Święty Szymonie, aniele czystego serca,

Święty Szymonie, ubogi duchem,

Święty Szymonie, przełożonym posłuszny,

Święty Szymonie, pokorny sługo Boży,

Święty Szymonie, cierpliwy w przeciwnościach,

Święty Szymonie, natchniony głosicielu słowa Bożego,

Święty Szymonie, cudami słynący,

Święty Szymonie, wskrzesicielu umarłych,

Święty Szymonie, szczególny opiekunie matek rodzących,

Święty Szymonie, patronie w czasie zarazy,

Święty Szymonie, uśmierzający bóle głowy,

Święty Szymonie, wzrok i mowę przywracający,

Święty Szymonie, cudowny lekarzu chorych,

Święty Szymonie, patronie młodzieży akademickiej,

Święty Szymonie, patronie Krakowa,

Święty Szymonie, opiekunie nieszczęśliwych,

Święty Szymonie, szczególny nasz opiekunie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

K.: Módl się za nami święty Szymonie.

W.: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś świętego Szymona, wyznawcę Twego, łaską nauczania wywyższył, spraw to w swej łaskawości, abyśmy jego nauką oświeceni to, co się Tobie podoba wykonywali i po ścieżkach sprawiedliwości do niebieskiej ojczyzny szczęśliwie dostać się mogli. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen.

Antonina Domańska „Historia żółtej cizemki” fragment o Św. Szymonie z Lipnicy:

"Ojciec Szymon, bernaryn, powracał w nocy od chorego....

... obchodził świątobliwy zakonnik zaułki i przedmiejskie chałupy, gdzie najuboższa ludność głodem przymierała; tam roznosił wyżebrany chleb, krupy i odzienie....

Gdy w rok później (po śmierci Długosza) gruchnęła po Krakowie żałobna wieść, że opiekun nędzarzy, pocieszyciel nieszczęśliwych, kaznodzieja i spowiednik najgorliwszy, ojciec Szymon z Lipnicy, zaraziwszy się morowym powietrzem przy pielęgnowaniu chorych, zeszedł z tego świata, cała uboższa ludność Krakowa zakrzyczyła płaczem wielkim. Cisnęły się tłumy do furty klasztornej i nie bacząc na straszność zarazy, żądały widzieć po raz ostatni swego dobrodzieja. Zakonnicy z rozkazu wielkorządcy Krakowa nie wpuszczali nikogo, a nawet w obawie o zdrowie braci klasztornych przyśpieszono pogrzeb. Był to obchód zupełnie odmienny od poprzednio opisanego.

Sami tylko bernardyni zajęli się złożeniem do grobu swego zmarłego brata; żaden klasztor nie uczestniczył w nabożeństwie, które odprawione zostało przy drzwiach zamkniętych. Usunięto kilka tafli posadzki tuż przy progu i młodzież zakonna wykopała w tym miejscu dół głęboki, gdyż ojciec Szymon prosił umierając, by go pochowano pod progiem jako najnędzniejszego grzesznika. Posadzkę wprawiono na powrót szczelnie i tylko imię zmarłego wyryto na kamieniu.

W parę dni później rzucili się ludzie pielgrzymką do tego grobowego kamienia; przynoszono chorych a nawet umierających; wracali o własnej sile do domu, ślepi odzyskiwali wzrok, chromi władzę w nogach; utopione dziecko, od kilkunastu godzin zmarłe, matka położyła na grobie Szymona z Lipnicy i obudziło się do życia. Cały Kraków rozbrzmiewał chwałą świętego, co za życia mienił się być najnędzniejszym z grzeszników.

Wzorze świętości z Lipnicy Szymonie
Wielki obrońco w życiu i przy zgonie
Święty Rodaku wstawiony cudami
Racz się przyczynić do Boga za nami.

Lipnicki Synu, Święty nasz Szymonie
Młodzieży, chorych jesteś dziś Patronem.
Dla ratowania życia siostr i braci
niosłeś im pokarm dla ciała i ducha.

W posłudze chorym życie swe straciłeś.
Lecz wielką łaskę u Boga zyskałeś
Za dobre serce i czyny na ziemi.
teraz twe miejsce jest między Świętymi.

Zjednaj nam wszystko o co cię prosimy
Niechaj na świecie cnotliwie żyjemy

Spraw byśmy wiernie tu Bogu służyli
A potem w niebie wiecznie Go chwalili.